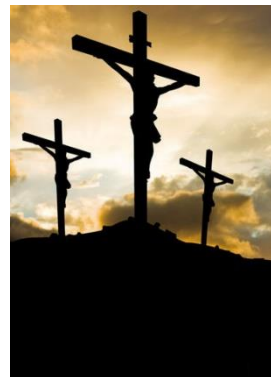


# MUZYCZNA DROGA KRZYŻOWA



Parafia św. Bartłomieja Apostoła  
w Pawłowicach

## ROZPIĘTY NA RAMIONACH

*Ref.: Rozpięty na ramionach  
Jak sokół na niebie,  
Chrystusie, Synu Boga,  
Spójrz proszę na ziemię.*

1. Na ruchliwe ulice,  
zabieganych ludzi  
Gdy dzień się już kończy  
i ranek się budzi.  
Uśmiechnij się przyjaźnie  
z wysokiego krzyża  
Do ciężko pracujących,  
cierpiących na pryczach.
2. Pociesz zrozpaczonych,  
chleba daj głodującym,  
Modlących się wysłuchaj,  
wybacz umierającym.  
Spójrz cierpienia Sokole  
na wszechświat i na ziemię,  
Na cichy, ciemny kościół,  
dziecko wzywające Ciebie.
3. A gdy będziesz nas sądził  
– Boskie Miłosierdzie,  
Prosimy, Twoje dzieci,  
nie sądz na miarę Siebie.

## I stacja: SREBRNIKI

1. Gdy srebrników garść  
w sakwie dźwięczy ci,  
On boleje tym, Jego serce drży.  
Kiedy błądzisz znów,  
zło przygniata cię.  
Jesteś gotów Mu obiecywać, że:

*Ref.: Za miłości gest, Chryste,  
oddam Ci całe życie.  
Za ten jeden gest, Jezu,  
pójdę dziś Twoim śladem /x2*

2. Kur trzy razy piął, ty zaparłeś się.  
Staje serce twe, płacz rozsadza cię.  
Jesteś gotów znów  
zerwać z życiem złym,  
Pójść, przeprosić Go i powiedzieć, że:

*Ref.: Za miłości gest, Chryste...*

3. Gdy na krzyżu był ocet dałeś Mu.  
Jego szatę tyś w kości wygrał też.  
Teraz klęczysz gdzieś  
w synagogi drzwiach,  
Prosisz: „Przebacz mi  
jam nie godzien jest”.

*Ref.: Za miłości gest, Chryste...*

II stacja:

## ZBAWIENIE PRZYSZŁO PRZEZ KRZYŻ

1. Zbawienie przyszło przez krzyż –  
Ogromna to tajemnica.  
Każde cierpienie ma sens,  
Prowadzi do pełni życia.

*Ref.: Jeżeli chcesz Mnie naśladować,  
To weź swój krzyż na każdy dzień  
I chodź ze Mną zbawiać świat  
Kolejny już wiek.*

2. Codziennosc wiedzie przez Krzyż  
Większy, im kochasz goręcej.  
Nie musisz ginąć już dziś,  
Lecz ukrzyżować swe serce.

*Ref.: Jeżeli chcesz Mnie naśladować...*

3. Każde spojrzenie na krzyż  
Niech niepokojem zagości,  
Bo wszystko w życiu to nic  
Wobec tak wielkiej miłości.

*Ref.: Jeżeli chcesz Mnie naśladować...*

III stacja:

## KOCHAM TWOJĄ WOLE, PANIE

1. Kocham Twoją wolę Panie,  
jeszcze bardziej drzazgi małe,  
Których przyjąć sercem nie potrafię.  
Moje łzy na rękę przyjmij,  
ręce złożone złóż na zawsze,  
Niech życie moje wielbić Ciebie zacznie.

*Ref. 1: Znów wstaję i biegnę do Ciebie,  
Kolana zdarte krwawią jeszcze.  
Ach Panie, płacze serce me,  
Wszak ranić Twej miłości nie chcę. /×2*

2. Znajdź mnie Boże w nocy serca,  
w labiryncie myśli moich,  
Których nie mam siły związać  
w uśmiech.

Pomnij na nieufność moją,  
pomóż mi uprzątnąć wnętrze,  
Czy już odpocząć możesz Panie  
we mnie?

*Ref. 2: Znów wstaję i biegnę do Ciebie,  
Naciskam klamkę  
wszak z mojej strony.  
Ach Panie, tak wierzyłem,  
że przyjdiesz  
I biło serce moje. /×2*

3. W niepewności mnie zostawiasz,  
potem nagle wznosisz serce,  
Aż po szczyt milczenia tajemnicy.  
Potem nagle zbijasz z tropu  
i wyciskasz z serca wszystko.  
Jestem coraz słabszy,  
lecz tak blisko.

*Ref. 3: Znów wstawać mi każesz, Chryste,  
Zlituj się, sił już mi braknie,  
Przecież kochasz Twe stworzenia.  
Od nowa  
Wdrapać się na szczyt? Zgoda! /×2*

IV stacja:

## MATKO, KTÓRA NAS ZNASZ (DROGA KRZYŻOWA)

*Ref.: Matko, która nas znasz,  
z dziećmi Twymi bądź,  
na drogach nam nadzieję świeć,  
z Synem Twym z nami idź.*

1. Matko Osądzonego  
– przyjdź i drogę wskaż.  
Matko Biczowanego  
– do Syna swego nas prowadź.  
Bogu Towarzysząca  
– pokój światu daj.

*Ref.: Matko, która nas znasz,  
z dziećmi Twymi bądź,  
na drogach nam nadzieją świeć,  
z Synem Twym z nami idź.*

2. Matko upadających  
– przyjdź i drogę wskaż.  
Matko prześladowanych –  
do Syna swego nas prowadź.  
Wszystkich grzesznych ucieczko  
– pokój światu daj.

*Ref.: Matko, która nas znasz,  
z dziećmi Twymi bądź,  
na drogach nam nadzieją świeć,  
z Synem Twym z nami idź.*

3. Matko wszystkich cierpiących  
– przyjdź i drogę wskaż.  
Która nas zawsze pocieszasz  
– do Syna swego nas prowadź.  
Nadziejo nasza w Panu  
– pokój światu daj.

V stacja:

W TOBIE JEST ŚWIATŁO

W Tobie jest światło,  
każdy mrok rozjaśni.  
W Tobie jest życie,  
ono śmierć zwycięża.  
Ufam Tobie, miłosierny Jezu,  
wybaw nas.

VI stacja:

MAGDALENA

1. Panie, popatrz,  
codziennie winię drugich.  
Trzymam w ręku mój kamień,  
by nim rzucić,  
I nie rzucam,  
bo grzech mój przypomniałeś,  
I uciekam, choć lepiej było wrócić.

*Ref.: Podaruj, podaruj mi, Panie,  
Słowa, które darowałeś Magdalenie.  
Podaruj, podaruj mi, Panie,  
Tylko jedno,  
tylko Twoje przebaczenie.*

2. Ona jedna, wzgardzona Magdalena,  
W swojej prawdzie przed Tobą,  
Panie, stała.  
Ona jedna przez wszystkich potępiona,  
Dar największy od Ciebie otrzymała.

*Ref.: Podaruj, podaruj mi, Panie,  
Słowa, które darowałeś Magdalenie.  
Podaruj, podaruj mi, Panie,  
Tylko jedno,  
tylko Twoje przebaczenie.*

3. Panie, widzisz, dziś zginam  
me kolana.

Dziś przed Tobą chcę w prawdzie  
stanąć cały.  
I wyciągam ku Tobie swoje dłonie.  
Panie, nie daj, by puste pozostały.

*Ref.: Podaruj, podaruj mi, Panie,  
Słowa, które darowałeś Magdalenie.  
Podaruj, podaruj mi, Panie,  
Tylko jedno,  
tylko Twoje przebaczenie.*

VII stacja:

CIĄGLE ZACZYNAM OD NOWA

1. Ciągle zaczynam od nowa,  
Choć czasem w drodze upadam.

Wciąż jednak słyszę te słowa:  
Kochać to znaczy powstawać.  
Chciałem Ci w chwilach uniesień  
Życie poświęcić bez reszty.

Spójrz, moje ręce są puste,  
Stoję ubogi, ja grzesznik.  
Przyjm jednak małość mą, Panie,  
Weź serce me jakie jest.

2. Jestem jak dziecko bezradny,  
Póki mnie ktoś nie podniesie.  
Znów wraca uśmiech na twarzy,  
Gdy mnie Twa miłość rozgrzeszy.  
Wiem, że wystarczy Ci, Panie,  
Dobra, choć słaba ma wola.  
Z Tobą mój duch nie ustanie,  
Z Tobą wszystkiemu podołam.  
Szukam codziennie Twej Twarzy,  
Wracam w tę noc pod Twój dach.

3. Teraz już wiem jak Cię kochać.  
Przyjm moje „teraz”, o Panie.  
Znów rozpocynam od nowa,  
Bo kochać, to znaczy powstawać.  
Kochać, to znaczy powstawać.

VIII stacja:

W NASZYCH CIEMNOŚCIACH

(Taizé)

W naszych ciemnościach,  
o Panie, rozpal ogień, który nigdy nie  
zagaśnie.

IX stacja:

TAK MNIE SKRUSZ,  
TAK MNIE ZŁAM

Tak mnie skrusz, tak mnie złam,  
tak mnie wypal, Panie,  
Byś został tylko Ty, byś został tylko Ty,  
jedynie Ty.

X stacja:

UWIELBIAM TWOJE IMIĘ

Uwielbiam Twoje Imię,  
uwielbiam Twoje Serce,  
Uwielbiam święte rany  
zadane w krwawej męce.  
Uwielbiam Twoją drogę  
i z krzyża siedem słów,  
Sławię Twoją miłość,  
o Zbawco mój.

XI stacja:

NIE ZDEJMĘ KRZYŻA  
Z MOJEJ ŚCIANY

1. Nie zdejmę Krzyża z mojej ściany  
Za żadne skarby świata,  
Bo na nim Jezus ukochany  
Grzeszników z niebem brata.

*Ref. 1: Nie zdejmę Krzyża z mego serca,  
Choćby mi umrzeć trzeba,  
Choćby mi groził kat, morderca,  
Bo Krzyż to klucz do nieba.*

2. Nie zdejmę Krzyża z mojej duszy,  
Nie wyrwę go z sumienia,  
Bo Krzyż szatana wniwecz kruszy,  
Bo Krzyż to znak zbawienia.

*Ref. 2: A gdy zobaczę w poniewierce  
Jezusa Krzyż i ranę,  
Która otwiera Jego Serce,  
W obronie Krzyża stanę.*

XII stacja:

**KRZYŻU ŚWIĘTY,  
CO ŚWIAT OBEJMUJESZ**

1. Krzyżu święty, co świat obejmujesz,  
Który rozdarta ziemię  
ramionami dwoma  
Jak dziecko słabe, matka,  
Przed ciemnością bronisz,  
Zmiłuj się nad nami.

Krzyżu święty, masz moc pojednania  
I północy z południem  
i wschodu z zachodem,  
Który nienawiść łamiesz,  
a niewolę kruszysz,  
Zmiłuj się nad nami.

*Ref.: Z Tobą mury obalę,  
Tobą się osłonię,  
Tobie się ufny sercem z miłością  
pokłonię. /×2*

2. Krzyżu święty, który ziemię spinasz,  
Jak gdy żelazną kłamrą  
Człowiek dom swój chroni,  
By się w gruzy nie rozpadł  
na zwęglonej ziemi,  
Zmiłuj się nad nami.

Krzyżu święty, nad nami wzniesiony,  
Jak bandaż litościwie  
ściągasz brzegi rany,  
By się nowe zaczęło  
w sercu wyleczonym,  
Zmiłuj się nad nami.

XIII stacja:

**MATKA,  
KTÓRA POD KRZYŻEM STAŁA**

1. Jeśli masz chwile smutne  
w swym życiu,  
Powierz się Matce.  
Kiedy rozpacz rozdziera tve serce,  
Ofiaruj się Jej.

*Ref.: Matce, która pod krzyżem stała,  
Matce, która się z Synem żegnała.  
Która uczyć cię będzie pokory,  
cierpienie znieść ci pomoże.  
Ona, Matka, która pod krzyżem stała,  
Matka, która się z synem żegnała,  
Która uczyć cię będzie pokory,  
cierpienie znieść ci pomoże.*

2. Kiedy ruszasz w daleką wędrówkę,  
Powierz się Matce.  
Gdy na szlaku zaskoczy cię burza,  
Ofiaruj się Jej.

*Ref.: Matce, która pod krzyżem stała...*

3. Jeśli zgubisz swą drogę do Boga,  
Powierz się Matce.  
Kiedy w sercu twym  
znów gości trwoga,  
Ofiaruj się Jej.

*Ref.: Matce, która pod krzyżem stała,  
Matce, która się z Synem żegnała.  
Która uczyć cię będzie pokory,  
cierpienie znieść ci pomoże.  
Ona, Matka, która pod krzyżem stała,  
Matka, która się z synem żegnała,  
Która uczyć cię będzie pokory,  
cierpienie znieść ci pomoże.  
Ona, Matka.*

XIV stacja:

NIKT CIĘ NIE KOCHA TAK JAK JA

Ile czekałem na tę chwilę,  
Ile czekałem, byś zechciał przyjąć Mnie.  
Ile czekałem, byś się odezwał,  
Byś w me ramiona w końcu wtulił się.

Ja wiem dobrze, co przeżywasz.  
Wiem też dobrze, czemu płaczesz.  
Znam też dobrze Twe cierpienie,  
Bo nigdy nie opuściłem Ciebie.

*Ref.: Nikt Cię nie kocha tak jak Ja,  
Nikt Cię nie kocha tak jak Ja.  
Popatrz na krzyż:  
oto dowód mej miłości.  
Nikt Cię nie kocha tak jak Ja.  
Nikt Cię nie kocha, tak jak Ja,  
Nikt Cię nie kocha, tak jak Ja.  
Popatrz na krzyż, to dla Ciebie,  
bo Cię Kocham!  
Nikt Cię nie kocha tak jak Ja.*

Ja wiem co chcesz Mi powiedzieć,  
Chociaż czasem nic nie mówisz.  
Wiem też dobrze to co czujesz,  
Choć tym ze Mną się nie dzielisz.  
Przy Twym boku wciąż kroczyłem,  
W trudnych chwilach niosłem Ciebie.  
Wiedz, że robię to, bo Jestem  
Twym najlepszym przyjacielem!

*Ref.: Nikt Cię nie kocha tak jak Ja,  
Nikt Cię nie kocha tak jak Ja.  
Popatrz na krzyż:  
oto dowód mej miłości.  
Nikt Cię nie kocha tak jak Ja.  
Nikt Cię nie kocha, tak jak Ja...*

Zakończenie:

MOJE UWIELBIENIE

1. Kryjesz w swojej dłoni świat  
delikatnie jak puch,  
swoją ręką chronisz go.  
Chociaż jest pełen kłamstw  
i ludzkich wad,  
jak dziecko tulisz go.

Ty usłyszysz cichy płacz,  
kiedy inni się śmieją.  
I ukoisz ból, gdy inni ranią tak.  
Ty uzdrawiasz swą miłością,  
leczyś nas!

*Ref.: Moje uwielbienie ofiaruję Ci,  
Tyle mogę Tobie dać.  
Tylko ty masz siłę,  
by z grzechu wyrwać mnie.  
W Tobie moje życie jest.*

2. Na pustyni duszy straciłem(am)  
Twój ślad,  
mocno palił mnie mój grzech.  
(*Odnalazłeś mnie...*)  
Napoiteś duszę mą,  
nakarmiłeś chlebem swym.  
Teraz nie ja żyję,  
lecz żyjesz we mnie Ty!  
Ty usłyszysz cichy płacz,  
kiedy inni się śmieją.  
I ukoisz ból, gdy inni ranią tak.  
Ty uzdrawiasz swą miłością,  
leczyś nas!

*Ref. 2: Moje uwielbienie ofiaruję Ci,  
Tyle mogę Tobie dać.  
Tylko ty masz siłę,  
by z grzechu wyrwać mnie.*

3. Ty uniosłeś moje grzechy  
Na swych świętych ramionach.  
Założyłeś na siebie mój wstyd.  
Dałeś wolność mi! (*Wolność mi...*)

*Ref.:* Moje uwielbienie ofiaruję Ci,  
Tyle mogę Tobie dać.

Tylko ty masz siłę,  
by z grzechu wyrwać mnie.  
W Tobie moje życie jest.

KRZYŻU CHRYSYTA,  
BĄDŹŹE POCHWALONY,

1. Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony,  
na wieczne czasy bądźże pozdrowiony!

Gdzie Bóg, Król świata całego,  
dokonał życia swojego.

2. Krzyżu Chrystusa,  
bądźże pochwalony,  
na wieczne czasy  
bądźże pozdrowiony!  
Ta sama Krew Cię skropiła,  
która nas z grzechów obmyła.

3. Krzyżu Chrystusa,  
bądźże pochwalony,  
na wieczne czasy  
bądźże pozdrowiony!  
Z Ciebie moc płynie i męstwo,  
w tobie jest nasze zwycięstwo!

## MODLITWA W INTENCJI EWANGELIZACJI

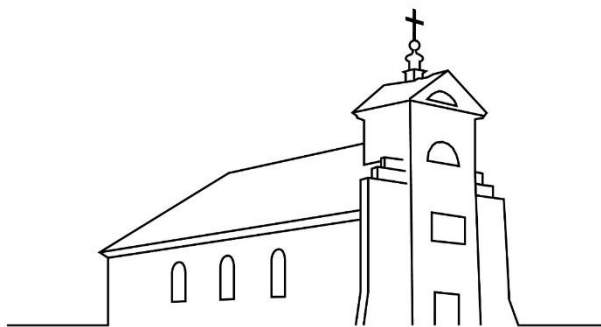
Jezu, jedyny Pasterzu Twojej owczarni,  
Ty, który wezwałeś nas wszystkich,  
aby uczynić nas rybakami ludzi, spraw,  
abyśmy stali się odpowiedzialni za misję,  
nam powierzoną.

Otwórz nam horyzonty całego świata, spraw,  
byśmy potrafili usłyszeć nieme błagania wielu braci,  
którzy w ciemnościach Ciebie szukają,  
prosząc o światło prawdy i gorącą miłość.

Poprzez Twoją drogocenną Krew,  
wylaną za nas i dla zbawienia wszystkich,  
pozwól nam odpowiedzieć na Twoje wezwanie w taki sposób,  
abyśmy mogli Ci ofiarować cały świat zewangelizowany.

Błagamy Cię o to za wstawiennictwem Maryi,  
Twojej i naszej Matki, której zawierzamy tę naszą modlitwę.

Amen.



PARAFIA ŚW. BARTŁOMIEJA APOSTOŁA  
W PAWŁOWICACH